

Izabela Nogawica

ORCID ID <https://orcid.org/0000-0002-9709-0406>

Uniwersytet Wrocławski, Polska

e-mail: izabela.nogawica@gmail.com

Związek Radziecki w powieści *Eszelon do Samarkandy* Jachiny Guzel

DOI 10.25951/4790

Celem tego artykułu jest przedstawienie wyników przeprowadzonej przez autorkę analizy obrazu Związku Radzieckiego w powieści *Eszelon do Samarkandy* Jachiny Guzel. Obraz państwa rozumiemy szeroko, w analizie uwzględniono między innymi takie szczegóły, jak architekturę, stan społeczeństwa (psychiczny i fizyczny), działanie władzy i instytucji, czy poziom życia obywateli. By osiągnąć wskazany wyżej cel, zastosowano metodę analizy treści.

Dziedzina, która stawia sobie za cel zrozumienie dyskursu, jakim posługuje się społeczeństwo opowiadając o innych krajach, kulturach, czy narodach, jest imagologia. Badania imagologiczne mają swoje korzenie w komparatyście i rozwinęły się dopiero po drugiej wojnie światowej we Francji. Zdaniem niektórych, jej powstanie było formą dekonstrukcji mitów narodowych, których zderzenie leżało u podstaw tej wojny (Wiśniewska 2011: 243). Imagologia kwestionuje istnienie tzw. charakteru narodowego lub w ogóle pewnych stałych cech ras, narodowości czy grup etnicznych i wyjaśnia pochodzenie społecznych przekonań na ich temat. W przeciwieństwie do badań czysto literaturoznawczych, imagologia wymaga uwzględnienia kontekstu historycznego, politycznego, socjologicznego itd. Jachina Guzel jest rosyjską pisarką, która urodziła się jeszcze w Związku Radzieckim, ale opisuje to państwo i jego mieszkańców (naród sowiecki) z dużej perspektywy czasowej, już jako obywatelka innego kraju.

Powieść Jachiny Guzel jest poświęcona przede wszystkim problemowi głodu na Powołżu w latach dwudziestych XX wieku. Akcja rozgrywa się w 1923 roku. Data ta jest nieprzypadkowa. Jak powiedziała sama autorka w jednym z wywiadów, był to moment, kiedy głód (panujący od ok. 1918 roku) niemal się już kończył, co pozwoliło przedstawić jego pełny obraz [zob. Lascheva]. Miejscem akcji jest przede wszystkim pociąg, który transportuje pięćset głodnych, osieroconych dzieci z Kazania do „ziemi obiecanej”, jaką jest Samarkanda w Azji Średniej. Za transport są odpowiedzialni naczelnik Djejew i komisarz Bielaja, którzy są głównymi bohaterami powieści. Djejew jest człowiekiem młodym (ma niewiele ponad 20 lat), ale boryka się z silną traumą barbarzyństwa, w którym brał udział jako żołnierz Armii

Czerwonej, nie potrafi pozbyć się wspomnień i żyć dalej. Opieka nad dziećmi jest dla niego przede wszystkim sposobem na odkupienie win i zapomnienie o wojnie, widzi w tym swoją wyższą misję. Z kolei Bielaja, choć na pierwszy rzut oka wydaje się osobą zimną i niezbyt sentymentalną, poświęca swoje życie pomocy ofiarom rewolucji wojny domowej. Po drodze spotykają wielu ludzi, których wspólną cechą są wyrzuty sumienia dręczące ich po wojnie.

Wydana w 2015 roku wcześniejsza powieść Jachiny Guzel „Zulejka otwiera oczy” również zawierała w sobie krytyczny opis Związku Radzieckiego, szczególnie procesu rozkułaczania i deportacji. Pomimo tego, zdaniem wielu czytelników opis ten był zbyt delikatny. Już wtedy pod adresem autorki padły zarzuty usprawiedliwiania represji stalinowskich i próby wygładzania trudnej przeszłości. Po wydaniu „Eszelonu do Samarkandy” ponownie rozpętała się burzliwa dyskusja. Guzel została w Rosji z jednej strony oskarżona o oczernianie wizerunku ZSRR, z drugiej zarzucano jej, że krytyka komunizmu jest w powieści zbyt dyskretna. W recenzji opublikowanej przez „Meduzę” czytamy:

Новый роман Гузель Яхиной щедро проливает целительный елей на плохо зарубцевавшиеся раны российской исторической памяти, предлагая такую трактовку голода в Поволжье и борьбы с ним, которая, по идее, должна устраивать всех, кроме совсем уж радикальных ненавистников СССР на одном фланге и не менее рьяных его поклонников на другом (zob. «Эшелон на Самарканд»: Гузель Яхину обвинили в плагиате, но проблема романа не в этом Трагедию в Поволжье автор превратила в комфортную сказку).

Z tego względu twórczyni zarzucono, że książka nie może być uznana za powieść historyczną, choć takie były intencje autorki (wskazuje na to między innymi bibliografia zamieszczona na końcu, a także fakt, że Guzal nazywa swoją książkę powieścią historyczną [zob. Lascheva]). Mówiono też o nieprofesjonalnym podejściu do tematów historycznych i beletryzacji cierpienia. Jednak pomimo pewnych braków, nie ulega wątpliwości, że tło historyczne, na którym oparła swoją opowieść autorka, nie jest zmyślane. Przed napisaniem powieści Guzel przeanalizowała wiele sprawozdań, raportów i korespondencji prowadzonej przez organy bezpieczeństwa i inne instytucje państwowe. Autorka tłumaczyła później, że starała się opisać problem głodu w Związku Radzieckim w taki sposób, który nie odrzuci czytelnika i pozwoli mu przeczytać powieść z przyjemnością, nawet jeśli temat jest niezwykle trudny [zob. Lascheva]. Przystępując do analizy tej powieści, stawiamy tezę, że pomimo zarzutów o zbyt łagodne potraktowanie tematu, krytyka Związku Radzieckiego jest w powieści bardzo wyraźna.

Stawianie jakichkolwiek zarzutów pod adresem Związku Radzieckiego wciąż napotyka w Rosji na duży opór. ZSRR dla większości ludzi to przede wszystkim kraj, który zwyciężył faszystowskie Niemcy i część Rosjan stanowczo nie zgadza się na podważanie tego mitu. W wielu podręcznikach do historii wciąż rozpad Związku Radzieckiego opisywany jest jako wydarzenie negatywne. Choć coraz większa ilość Rosjan jest gotowa zmierzyć się ze swoją historią, to jak wskazują dane przytoczone przez Annę Kadykało: „Aż 60% Rosjan uważa, że ocena wydarzeń historycznych powinna być jedna i niezmienna, za niedopuszczalną uznając ich rewizję” [Kadykało 2017: 33].

Należy pamiętać, że nawet w czasach Związku Radzieckiego było wielu twórców krytykujących władzę. Po 1917 roku inteligencja rosyjska stanęła przed wieloma dylematami moralnymi i musiała zdefiniować swoje miejsce (lub jego brak) w nowej rzeczywistości społecznej. Jak podkreśla Janina Sałajczykowa, część twórców w tych opresyjnych warunkach decydowała się przedstawiać bohaterów, którzy byli gotowi bronić wolności, nawet

jeśli mieli zapłacić za to najwyższą cenę [Sałajczykowa 2017: 17]. Jako przykład krytyki ZSRR możemy przywołać twórczość Wiktorii Tokariewej, która opisywała codzienne problemy mieszkańców Związku Radzieckiego. Nie wspominając już o tak znanych pisarzach opisujących najmroczniejsze strony tego państwa, jak Aleksander Sołżenicyn czy Swietłana Aleksijewicz. Można zatem uznać, że pomimo niezbyt dużej popularności takiego poglądu, krytyka Związku Radzieckiego w literaturze ma bogatą i chlubną tradycję.

Przechodząc już do analizy samego tekstu, od samego początku powieści rzucają się w oczy elementy, które pokazują kontrast pomiędzy carską Rosją, pełną przepychu, dostojności i elegancji, z Rosją porewolucyjną. Jako przykład można przytoczyć fragment, w którym Dzejew ogląda jeden z wagonów byłej pierwszej klasy:

Те обещали поскрести по сусекам и наскребли всего один вагон, зато – бывшего первого класса, некогда благородно-синего, а нынче уже бледно-серого цвета, с гобеленовой, лишь местами рваной обивкой салона, почти целыми зеркалами и просторным общим холлом, где при желании можно было вальсировать. Когда-то там располагалась дорожная библиотека и даже был установлен рояль, а теперь красовалась шербатая чугунная ванна (видно, перетащили из банно-прачечного отсека, да так и позабыли здесь). Смотрелась она в окружении пустых книжных полок и почерневших канделябров нелепо [Guzel 2021: 6].

Wagon, w którym tańczono walca i w którym była podróżna biblioteka oraz fortepian, jest symbolem zmian, jakie zaszły w kraju. Podczas oględzin Dzejewa wagon jest wyblakły, obszarpany i podziurawiony. Podobny kontrast widzimy we fragmencie, w którym bohater ogląda z zewnątrz budynek przytułku dla dzieci:

Вокзальными задворками вышли в город и скоро оказались в самом сердце его, где стоял на главной площади дворец из гранита и мрамора, с колоннами в три обхвата и окнами много выше человеческого роста – некогда Дворянское собрание, а ныне казанский эвакоприемник номер один. Сюда из ближних и дальних уголков Красной Татарии свозили детей, кого не хотели или не могли прокормить родители [Guzel 2021: 8].

W tym fragmencie marmur i granit kontrastują nie z brzydotą, a z okrutną radziecką rzeczywistością, w której rodzice nie są w stanie wykarmić swoich dzieci i oddają je do przytułków, które nawet jeśli również są miejscem choroby i głodu, to wciąż warunki są lepsze od tych, jakie mogą zapewnić w domach. Przedmioty i budynki pochodzące z czasów carskiej Rosji wciąż noszą ślady świetności, ale zostały zdegradowane:

Широкие двери – когда-то ярко-белые, в золотых вензелях, а ныне облупившиеся до темного дерева – вели во внутренние пространства [Guzel 2021: 10].

Dzejew, które ostatnie lata spędził na wojnie jest pod ogromnym wrażeniem tego przeżyciu, choć w czasie akcji powieści może już obserwować tylko pozostałości starej Rosji:

Вошел – и обомлел: это был бальный зал. Сквозь огромные окна – почти все они имели целые стекла, и только некоторые были заделаны тряпками – щедро лился дневной свет. Потолок был высок необычайно – пришлось заломить шею, чтобы обозреть гигантскую многоярусную люстру размером с паровоз (лампочки-свечи разбиты все до единой, а бронзовые загогулины целы). От люстры волнами разбегались по потолку гипсовые цветы и черные трещины. Там же, в вышине, парил огражденный белыми перилами оркестровый балкон, от него тянулись вниз обшарпанные, но все еще изящные колонны [Guzel 2021: 10].

Wszystkie stare elementy wnętrza przytułku przypominają o jego świetlistej przeszłości. Pomieszczenia są jasne i przestronne. Szczególnie uderzający jest opis stołówki, w której z przedrewolucyjnych czasów zostały jeszcze dekoracje ścienne przedstawiające jedzenie. W tym otoczeniu wegetują głodujące dzieci:

Стены – гигантские картины. Жареная дичь, бледно-розовые в разрезе окорока, устрицы, надшипанный хлеб и ополовиненные бокалы с вином – все это было неммыслимых размеров и в прекрасном состоянии: ни трещины, ни плесень не брали это мощное изобилие – фрески сияли, будто написанные вчера [Guzel 2021: 12].

Dziejew obserwuje dziewczynkę, która próbuje wyrwać kawałek mięsa ze ściany. Niestety jest tak osłabiona, że pomimo usilnych starań nie jest w stanie nawet oderwać kawałka starego tynku.

Stałym elementem powojennego krajobrazu jest brak miejsca w przytułkach. Osieroczone dzieci są wszędzie i niemal nikt nie zwraca na nie uwagi:

А они валялись повсюду – на гранитной входной лестнице, на расстеленных вдоль стен газетах – дюжина или полторы маленьких грязных тел, укутанных в тряпье по самые брови и лениво-неподвижных под дождем. Деев наблюдал подобную картину не раз, но никогда не задумывался: отчего же дети лежат снаружи приемника, а не внутри? [Guzel 2021: 8].

Zakończony sukcesem oddanie dziecka do przytułku jest dowodem szczególnej zawziętości i uporu, ponieważ pracownicy tych ośrodków wiedząc, że nie mają środków, jedzenia ani miejsca na przyjęcie kolejnych osób robią wszystko, by do tego nie dopuścić. –

Что за цитадель вы тут устроили? – pyta Bjelowa, patrząc na zabezpieczenia nie pozwalające na wtargnięcie do przytułku nowych mieszkańców. Szapiro skarży się:

А еще каждый день – подкидыши. Мы уже и объявление на дверь вешали: “Большая просьба всех младенцев нести сразу в Дом малютки!” И адрес указывали. Но мамы пошли то ли неграмотные, то ли упрямые: каждое утро на ступенях – один-два кукушонка, а то все три... [Guzel 2021: 11].

Te dzieci, którym udało się dostać do przytułku, żyją w przerażających warunkach. W wielu pomieszczeniach panuje mrok. Nie ma miejsca i łóżek (nie takie było wcześniejsze przeznaczenie budynku: *В Дворянском собрании не спали, товарищ (...)* *Здесь балы танцевали и пирь пировали*). Opis tłoku, warunków sanitarnych i głodu sprawia wrażenie, jak gdyby Związek Radziecki był ogromnym obozem koncentracyjnym:

Подоконники устланы тряпьем и превращены в места для спанья; на каждом теснились по трое-четверо мальчуганов, иногда вповалку. Лежанками же служили и ящики, и чемоданы, и набитые чем-то мешки, и составленные вплотную и притрушенные сеном стопки книг – они тянулись по паркету длинными рядами (книги были дорогие, в обложках из кожи или нарядного картона, очевидно, собрания сочинений). Кому не хватило спальных или сидячих мест, лежали прямо на полу, покрывая его плотным шевелящимся слоем грязновато-бледных конечностей и тощих лиц [Guzel 2021: 10].

Dzieci leżą i śpią wszędzie, gdzie tylko się da – na walizkach, książkach, na parapecie, a w większości po prostu na ziemi. W przytułku panuje wszawica. Budynek jest nieszczelny, podczas opadów deszczu mieszkańcy mokną, zimą nie jest w nim wcale cieplej niż na

zewnątrz (*зимой на стенах иней с палец толщиной, а весной и осенью воды по колено*). Oprawdająca Djejewa i Biela po przytułku Szapiro skarży się, że w takich warunkach nie można wychowywać dzieci:

Вы же сами видите, в каких мы условиях! Они в Наркомпросе считают, что дали нам дворец – и все, дело сделано! А жить в этом дворце – как? Об этом они подумали? Учиться – как? А спать? А болеть? В таких условиях детям не место [Guzel 2021: 11].

Porzucone dzieci najczęściej wpadają w apatię. W wielu przypadkach nie mają już siły na jakiegokolwiek interakcje z innymi ludźmi. Szczególnie przygnębiający jest opis tych dzieci, które głodowały już kilka lat i nie mają sił, by wstać:

И лежали здесь не дети – скелеты детей: так померещилось Дееву, едва он вошел. На составленных рядом стульях были сооружены лежанки из тряпья. Поверх покоились кости – тоненькие, обернутые сероватой дряблой кожей. Такой же кожей были обернуты и черепа, и лица, которые состояли, казалось, из одних только огромных ртов и глазных впадин. Кости изредка пошевевалились: порой раскрывали бездумно глаза и покачивались вяло в своих ложках, а то лежали неподвижно, с полуприкрытыми веками. Несколько детей были устроены в больших плоских ящиках (по торчащим сбоку резным ручкам Деев узнал вынутые полки комода). Один ребенок – в фанерном чехле для контрабаса.

Это были лежачие – те, кто уже прошел через голодные обмороки, голодную горячку и голодный отек и кто голодал долго – не месяцы, а годы, – так что организм не умер от недостатка пищи, а истощился и истончился от постоянной ее скудости. Это были те, кого вряд ли уже можно было спасти [Guzel 2021: 15].

Większość z nich niedługo umrze, ale i tak przytułek jeszcze przez jakiś czas musi je (choć w minimalnym stopniu) karmić. Dlatego codziennością stała się selekcja dzieci. Opiekunowie muszą decydować, kogo jeszcze jest szansa uratować. Wielu z nich próbuje obchodzić system, przyjmując pod opiekę również dzieci chore, lub zbyt słabe by przeżyć, jednak dominuje zasada, że jeśli ktoś z nich jest zbyt słaby by przeżyć, nie powinno się na niego marnować miejsca, lekarstw, środków higienicznych i przede wszystkim jedzenia. Związek Radziecki w powieści Guzel jest państwem, w którym niewielu ludzi może sobie pozwolić na człowieczeństwo. Te dzieci, które mają jeszcze siły, w walce o przetrwanie stają się wulgarne i zdemoralizowane. O wychowaniu w tych warunkach nie może być mowy. Nie sposób wyobrazić ich sobie jako siły, która miałaby budować przyszłość kraju.

Powieść nie pozostawia wątpliwości, że instytucje państwowe nie działają poprawnie. Komisja ds. dzieci traktowana jest bardziej jak straszak, niż sprzymierzeniec w walce o warunki życia dzieci. Wszelkie urzędy spełniają raczej funkcję dekoracyjną, aniżeli faktycznie służą ludziom i spełniają swoje zadania. Jednocześnie obraz ten równoważy fakt, że główni bohaterowie na swojej drodze spotykają wielu konkretnych ludzi – przedstawicieli instytucji państwowych, którzy udzielają im pomocy. Są wśród nich nawet czekiści.

Czytając powieść, można odnieść wrażenie, że ewakuacja nigdy się nie skończy. Po kraju cały czas przemieszczają się tłumy ewakuowanych ludzi. Szapiro mówi:

А у меня что ни день, то новый обоз! И куда их селить, всех эвакуированных? (...) А еще же каждый день – самоход, человек по десять-пятнадцать. Идут и идут, идут и идут. И ведь не только Татария идет – сюда и Чувашия идет, и Мордовия идет, и немцы из-под Саратова идут, на днях вот Калмыкия пришла [Guzel 2021: 11].

Cały Związek Radziecki jest jednym wielkim skrzyżowaniem szlaków migracyjnych. Idą w nadziei na lepsze warunki, ale wszędzie czeka ich rozczarowanie. Uchodźcy tułają się po całym kraju:

По этой сухой, до трещин, земле и соленым камням брели путники – тоже редкие. Далеко позади остались толпы беженцев и разнообразие лиц, различимое даже под слоем пыли. Теперь скитальцы были сплошь скуластые, с восточными глазами: степняки. И все – почти без одежды: платья и халаты болтались на их костлявых плечах, но были так ветхи, что едва прикрывали тела. Ноги издалека казалось, что обуты, но обуты всего-то в грязь. Некоторые кутались в ковры и покрывала. Однажды проковылял мимо человек, одетый в бочку; вернее, проковыляла мимо эшелона бочка – на торчащих из нее человеческих ногах и вертя человеческой головой в шапке-меховушке [Guzel 2021: 147].

Obywatele ZSRR są wygłodzeni, nadzy, zmarznięci i brudni. Związek Radziecki oczami Jachiny Guzel to kraj, którym rządzi śmierć. Autorka pisze o Djejewie:

Но так уж вышло, что все отпущенные ему годы он барахтался в этой смерти, как муха в молоке, не умея выбраться; и все товарищи его барахтались, и вся молодая Советская страна. (...) В последнее время на просторах родины смерти было так много, будто она и была в стране хозяйка, а вовсе не советская власть. Смерть принимала разные обличья: эпидемии, голод, лютые зимы, лютая бедность, лютый бандитизм. Лютовало отгесняемое на задворки республики белое воинство, пока не было уничтожено. Лютовала своя, Красная армия. Лютовали крестьяне-бунтовщики, не желая сдавать зерно государству. Лютовали продотряды, забирая в деревнях “кровь вместо хлеба” [Guzel 2021: 39].

Dla Związku Radzieckiego nie widać żadnej nadziei. Opisany w powieści kraj stacza się na dno i wydaje się, że nic nie jest w stanie zatrzymać spirali chorób, głodu, biedy i bandytyzmu. Jadąc do Samarkandy, podróżujący odnoszą wrażenie, że ich państwo wymiera. Samarkanda jest „ziemią obiecaną”, miejscem, gdzie nie brakuje chleba, a zimy nie są tak srogie. Ta nadzieja utrzymuje ich przy życiu, kiedy całymi dniami jadą przez opustoszały kraj. Trudno uniknąć skojarzeń z doliną śmierci, przez którą bohaterowie muszą przejść, zanim dostaną się do raju:

Эта дорога была как вымершая. Ни единого поезда не тащилось по ней, и только редкие путники проплывали порой слабыми тенями вдоль путей. И как бы медленно ни ползла “гирлянда”, сколько бы ни стояла на перегонах, ожидая ломающих саксаул мужчин, ни один состав не догнал ее и ни один не встретился на пути. Торчали вдоль дорожного полотна кусты, насаженные для защиты от песка, – и не полынь, и не акация, и не джугун, да и вовсе не растения даже, а скелеты растений в россыпи черных колючек. Белые кости зверей мелькали иногда среди этих кустов. И если бы не знал Деев твердо, что рельсы эти ведут в Ташкент – в “город хлебный”, как стали его называть в голодной России, в “град небесный”, “землю обетованную”, куда стремятся, в мечтах и наяву, сотни и сотни скитальцев, – если бы не тянулись эти рельсы в сказочный Ташкент, за которым прятался в горах еще более сказочный Самарканд, ни за что не повел бы Деев эшелон по этой мертвой дороге [Guzel 2021: 186].

W tle wszystkich wydarzeń przedstawionych w powieści jest wojna domowa. Widać ją w postaci śladów na budynkach, chorób, głodu i traum psychicznych, z jakimi borykają się ludzie. Autorka pisze: *словно вокруг еще бушевала Гражданская война*. Wojna kształtuje charakter bohaterów, jest dla nich traumą na całe życie. Cały kraj wygląda, jakby skończyła się nie dalej niż wczoraj:

Бывал здесь нечасто: ближе к Уралу многие пути оставались разрушенными после войны, отстроить их заново не успели. Да и сами виновники, банды разных мастей, по слухам, еще ютились в горах и на горных подступах, а то и дальше, до самых прикаспийских песков: затеряться на этих безлюдных просторах немудрено. Поэтому поезда на Оренбург шли нечасто, а дальше Оренбурга забирались и вовсе изредка [Guzel 2021: 147].

Państwo jest zrujnowane i nie widać żadnych szans na szybką zmianę. Ludzie są zbyt słabi, biedni i zbyt skupieni na tym, by przetrwać do jutra, żeby myśleć czy brać na siebie ciężar odbudowy kraju. O ile w ogóle uważają Związek Radziecki za swój kraj.

Przedstawiony przez Jachinę Guzel obraz Związku Radzieckiego jest bardzo przygnębiający i zdecydowanie krytyczny. Państwo nie spełnia swoich podstawowych funkcji. Zniszczona jest infrastruktura, nie działają instytucje. Mieszkańcy są w dramatycznym stanie zarówno fizycznym, jak i psychicznym. Ludzie są zezwierzęceni, a ci, którzy starali się zachować człowieczeństwo, często mają w sobie ogromne poczucie winy i nie potrafią dalej z nim żyć. Tym bardziej że nikt nie jest w stanie zaoferować im pomocy. W kraju rządzą śmierć, choroby, głód i demoralizacja. Wobec tego można wyciągnąć wniosek, że zarzuty dotyczące wygładzania historii w tej powieści mogą dotyczyć raczej konkretnych postaci (jak na przykład „dobrego czekisty”), niż obrazu Związku Radzieckiego jako całości, który jest jednoznacznie negatywny.

Bibliografia

- «*Eshelon na Samarkand*»: Guzel Yakhinu obvinili v plagiate, no problema romana ne v etom Tragediyu v Povolzhye avtor prevratila v komfortnuyu skazku. W: Meduza. <https://meduza.io/feature/2021/03/13/eshelon-na-samarkand-guzel-yahinu-obvinili-v-plagiate-no-problema-romana-ne-v-etom> (online 07.11.2021) [*«Эшелон на Самарканд»: Гузель Яхину обвинили в плагиате, но проблема романа не в этом Трагедию в Поволжье автор превратила в комфортную сказку*].
- GUZEL, Y. (2021), *Eshelon na Samarkand*. Moskwa: AST [ГУЗЕЛЬ, Я., *Эшелон на Самарканд*. Москва: АСТ].
- KADYKAŁO, A. (2017), Upadek Związku Radzieckiego w świetle rosyjskich podręczników do historii, *Kultura i Edukacja*. 1, 31-49.
- LASCHEVA, M. «*Kibitochnoye sostoyaniye*»: Guzel Yakhina o sovetskom cheloveke, mediaskandalakh i tyazhelykh kompromissakh. W: Forbes, <https://www.forbes.ru/forbes-woman/4243-03-kibitochnoe-sostoyanie-guzel-yahina-o-sovetskom-cheloveke-media-skandalah-i> (online 07.11.2021) [Лашцева М., «Кибиточное состояние»: Гузель Яхина о советском человеке, медиаскандалах и тяжелых компромиссах. W: Forbes].
- SALAJCZYKOWA, J. (1973), *Twórczość I.E. Babla*. Zarys monograficzny, Opole.
- WIŚNIEWSKA, L. (2011), Stoffgeschichte, imagologia i konstruktywistyczne uprawomocnienia komparatystyki. *Wiek XIX. Rocznik Towarzystwa Literackiego im. A. Mickiewicza*. 46, 233–244.

Izabela Nogawica

University of Wrocław, Poland

The Soviet Union in the novel *Echelon to Samarkand* by Yachina Guzel

S u m m a r y

The purpose of this article is to present the results of the author's analysis of the image of the Soviet Union in Yachina Guzel's novel „Eshelon to Samarkand”. The analysis takes into account, among others, such details as architecture, the state of society (mental and physical), the performance of authorities and institutions, or the standard of living of citizens. In order to achieve the above-mentioned goal, the method of content analysis was used. The research shows that Yachina Guzel's picture of the Soviet Union is very depressing and definitely critical. The state does not fulfill its basic functions. Infrastructure is destroyed, institutions do not function. The inhabitants are in a dramatic condition, both physically and mentally. Death, disease, hunger and demoralization rule the country.

Keywords: Soviet Union, content analysis, imagology, famine, historical novel.